

Sygn. akt I C 266/12

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym

Przewodniczący: SSO Iwona Podwójniak

Protokolant: Mateusz Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2014 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko Skarbowi Państwa-Zakładowi Karnemu w S.

o zadośćuczynienie

1. oddała powództwo,
2. przyznaje adwokatowi D. C. tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych brutto i nakazuje wypłacić ją z funduszy Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Sieradzu,
3. nie obciąża powoda kosztami procesu.

Sygn. akt I C 266/12

UZASADNIENIE

W dniu 29 października 2012 roku (data wpływu) powód K. K. wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w S.o zapłatę kwoty 95 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia w tym o przekazanie kwoty 50 000,00 zł na rzecz Domu Dziecka w K. koło W.. W uzasadnieniu swojego żądania podał, iż w czasie gdy odbywał karę pozbawienia wolności w pozwanym Zakładzie Karnym warunki panujące w celach mieszkalnych były nieodpowiednie. Przebywał bowiem w przeludnionych celach, gdzie nie było ciepłej wody. Kąpiel miał zaś zapewnioną tylko raz w tygodniu w łaźni, w której było chłodno i czuć było nieprzyjemny zapach. Nadto brak było środków czystości, a na ścianach i suficie w celach była widoczna pleśń

i zacieki. Było zimno z powodu nieszczelnych okien. Wskazał także, iż w pozwanym Zakładzie Karnym, mimo iż ma status osoby chronionej narażony był na spotkania ze współwięźniami z subkultur. Dodatkowo podniósł, iż w okresie od marca do września 2011 roku przebywał w jednej celi z E. Z. (1), który jest osobą chorą psychicznie przez co narażono jego życie i zdrowie. Zarzucił również, iż w pozwanym Zakładzie Karnym nie miał właściwego dostępu do stomatologa, przez co był źle leczony i narażony na długotrwały ból zęba. Wskazał także, że służba zdrowia w pozwanym Zakładzie Karnym nie działała właściwie, gdyż lekarz nie informował go na co cierpi i jakie leki mu przepisuje. A ból brzucha, który mu doskwierał mimo cotygodniowych wizyt u lekarza nie został wyleczony, a zapisane lekarstwa okazały się nieskuteczne. Podniósł również, że u pozwanego doszło do naruszenia jego dóbr osobistych poprzez niedostarczanie przez wychowawcę adresowanych do niego przesylek oraz otwieranie jego korespondencji, (pozew – k.3-6).

Pozwany Skarb Państwa-Zakład Karny w S. reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczając aby zarzuty podnoszone przez powoda polegały na prawdzie, (odpowiedź na pozew – k.43-49).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje.

Powód K. K. przebywa w Zakładzie Karnym w S. od 20 listopada 2010 roku, gdzie odbywa karę pozbawienia wolności w wymiarze 5 lat.

W „międzyczasie” w okresie od grudnia 2011 roku przez 5 miesięcy przebywał w Areszcie Śledczym w Ł. przy ul. (...), skąd na okres około 2 tygodni został przetransportowany do Zakładu Karnego w K.. Do pozwanej jednostki penitencjarnej powrócił ponownie w kwietniu 2012 roku, gdzie nadal przebywa, (niesporne).

W tym czasie w Zakładzie Karnym w S. był osadzony w następujących celach:

- pawilon C oddział I cela nr 11,
- pawilon B oddział I, cela nr 3,
- pawilon B oddział III, cela nr 40;
- pawilon C, oddział I, cela nr 5, (niesporne).

W Zakładzie Karnym w S. wszystkie cele są wyposażone w standardowy sprzęt kwaterunkowy zapewniający każdemu osadzonemu osobne miejsce do spania

i jedzenia oraz przechowywania żywności i rzeczy osobistych. W żadnej z cel nie ma bieżącej ciepłej wody. Jest natomiast kącik sanitarny wydzielony płytami paździerzowymi, na profilach stalowych, z drzwiami. Każda cela ma wentylację grawitacyjną, podlegającą okresowej kontroli. W każdej znajduje się stół i odpowiednia ilość taboretów. Co miesiąc wydawane są środki do higieny osobistej oraz do mycia naczyń i toalety. Sprzęt jest systematycznie poddawany przeglądom oraz na bieżąco konserwowany lub w razie potrzeby naprawiany. Skazani zawsze mogą zgłosić położonym przypadki wymagające

w tym zakresie natychmiastowej interwencji. Na zgłoszenie osadzonego wymieniane są uszkodzone materace w łóżkach, których okres użytkowania określony jest na 60 miesięcy. Skazani mają możliwość kąpieli w łaźni raz w tygodniu. Każda z cel posiada dostęp do światła dziennego i oświetlenie elektryczne. Cele wyposażone są w koce, materace, grzejniki. Temperatura powietrza w celach w sezonie zimowym oscyluje w granicach 20°C. W Zakładzie Karnym w S. przeprowadzane są sukcesywnie remonty poszczególnych oddziałów mieszkalnych, w miarę potrzeb i zgodnie z harmonogramem prac remontowych. W razie wystąpienia w celach mieszkalnych szkodliwych owadów prowadzone są lokalnie działania dezynsekcyjne poprzez wydawanie pułapek feromonowych, a w razie potrzeby przez zewnętrzną firmę dezynsekcyjną, (dowód: zeznania świadków: T. R. – protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2013 roku – 01:50:25 – 02:07:41 w zw. z k. 165-166, K. P. - protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2013 roku – 01:31:42 – 01:50:25 w zw. z k. 164v-165).

Osadzonym w Zakładzie Karnym w S. zapewniona jest codzienna opieka lekarska i pielęgnarska. Z analizy Książki Zdrowia Osadzonego K. K. wynika, że na przestrzeni od 23 listopada 2010 roku, kiedy przybył do Zakładu Karnego w S. do 3 kwietnia 2013 roku wielokrotnie korzystał z porad lekarskich i pielęgnarskich, również lekarzy specjalistów: okulisty, neurologa, psychiatry, chirurga, miał wykonywane badania diagnostyczne: zdjęcie RTG klatki piersiowej, badanie USG jamy brzusznej, badania laboratoryjne krwi i moczu, w tym badania specjalistyczne w kierunku obecności HIV i HCV. Z wywiadu sanitarno-epidemiologicznego w Książce Zdrowia Osadzonego przy przyjęciu do Zakładu Karnego w S. w dniu 23 listopada 2010 roku wynika, że powód podawał używanie alkoholu od 17 roku życia, palenie papierosów od 15 roku życia oraz używanie dopalaczy. Zgłosił przebieg urazu głowy przed 2 laty, negował choroby przewlekłe. Podczas pobytu w tej jednostce penitencjarnej powód w dniu 5 kwietnia 2011 roku zaczął uskarżać się na ból zęba. Podano mu wówczas lek przeciwbólowy I.– 2 tabletki. Podobnie w dniu 16 sierpnia 2011 roku. Następnie 6 września 2012 roku poddano powoda badaniu stomatologicznemu przeprowadzonemu przez

lekarza R. S., gdzie stomatolog zapisał stan uzębienia pacjenta ze wskazanymi potrzebami leczniczymi zaznaczonymi na diagramie uzębienia powoda. W czasie kolejnej wizyty w dniu 24 września 2012 roku lekarz R. S. rozpoznał u osadzonego ostre zapalenie okostnej w zębie 5+ (periostitis acuta), zalecił ekstrakcję odroczonej zęba 5+, zaordynował antybiotyk C.w dawce 0,3 – 3x dziennie po 1 tabletkę przez 5 dni oraz środek przeciwbólowy doraźnie w przypadku utrzymujących się dolegliwości bólowych. Natomiast w dniu 3 października 2012 roku wykonano ekstrakcję zęba w znieczuleniu nasiękowym 2% lignocainą. Najczęstszą przyczyną ostrego początkowego zapalenia tkanek okołowierzchołkowych są nieodwracalne rozlane zapalenia, martwica miazgi oraz urazy jatrogenne (np. urazy mechaniczne). Z uwagi na fakt, że zmiany chorobowe obejmują kość wyrostka zębodołowego zapalenie to określane bywa również jako ostre wierzchołkowe zapalenie kości (ostitis apicalis acuta). Objawy subiektywne to: w fazie początkowej pacjent skarży się tylko na ból sprowokowany, występujący przy nagryzaniu. W późniejszym okresie pojawia się ból samoistny. Ból ten charakteryzuje się niewielkim natężeniem (ból émiący) i częstym występowaniem remisji. Pojawia się objaw wydłużania zęba, w związku z czym strona, po której się on znajduje jest oszczędzana w czasie aktu żucia, a pacjent bez trudu potrafi wskazać chory ząb. Z zapisu w Książce Zdrowia Osadzonego nie ma zapisu o dolegliwościach zębowych od 16 sierpnia .2011 roku (ostatni zapis o bólu zęba) do 6 września 2012 roku, w którym to dniu osadzony miał przeprowadzone badanie stomatologiczne przez doktora R. S.. I w tym też dniu osadzony również nie podawał skarg dotyczących bólu uzębienia – brak

takiego zapisu. Dolegliwości bólowe intensywne pojawiły się u powoda dopiero 24 września 2012 roku. Osadzony miał przedstawione rozpoznanie, konsekwencje i trudności lecznicze oraz procedury leczenia zachowawczego w tego rodzaju postaci zapalenia około wierzchołkowych zapaleń kości i ożębnej. Osadzony sam podjął decyzję o ekstrakcji zęba przyczynowego +5, o czym również pisze w swoich zeznaniach a także wnoszonej skardze. Sam również podaje, że odmówił przyjmowania zaordynowanych leków przeciwbólowych, twierdząc że wystarczy zastosowany u niego antybiotyk. Procedura odroczenia ekstrakcji zęba u osadzonego została zastosowana prawidłowo z uwagi na potrzebę ograniczenia procesu zapalnego, zmniejszenia dolegliwości bólowych

i prawdopodobnie pojawienia się nieznacznego obrzęku. Uzyskuje się to przez kilkudniowe podanie antybiotyku i środka przeciwbólowego. Ograniczenie stanu zapalnego jest bardzo korzystne w trakcie ekstrakcji zęba z uwagi na zmniejszenie krwawienia, lepszą podaż środka znieczulającego i jego działanie a także szybsze gojenie tkanek po wykonanym zabiegu usunięcia zęba. Wyżej opisany proces leczniczy zęba +5, przeprowadzane badanie stomatologiczne jamy ustnej świadczą o prawidłowo prowadzonej opiece stomatologicznej w Zakładzie Karnym w S.. Lekarz stomatolog był tam zatrudniony nie w pełnym etacie, jednak przez dwie godziny dziennie przez 5 dni w tygodniu. Czas oczekiwania na pomoc stomatologiczną był w warunkach osadzenia krótki. Niejednokrotnie dla porównania obywatele w warunkach wolnościowych oczekują na wizytę od 1 do 2 tygodni. Nawet w przypadkach ostrych stanów stomatologicznych w warunkach Ambulatorium Pomocy Doraźnej również nierzadko oczekują kilka godzin stosując okresową podaż środków przeciwbólowych, a procedury lecznicze nie odbiegają od zastosowanych w Zakładzie Karnym w S.. Powód nie doznał żadnego uszczerbku na zdrowiu (ekstrakcja zęba odbyła się na jego życzenie), a rozmiar cierpień (dotyczył bólu do czasu ograniczenia procesu zapalnego) trwał około 2-3 dni i był skutkiem odmowy zażywania zaordynowanego środka przeciwbólowego. Nadto w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w S.powoda, oprócz lekarza stomatologa, badali lekarze specjaliści: chorób wewnętrznych i nefrologii, chirurgii, psychiatrii, okulistyki, neurologii, medycyny rodzinnej oraz zaopatrywały pielęgniarki dyplomowane, a więc pomoc medyczna była udzielana przez osoby z właściwymi, wysokimi kwalifikacjami. Wpisy w Książce Zdrowia Osadzonego dotyczące wizyt lekarskich zawierają skargi powoda, badanie przedmiotowe, rozpoznanie i zalecenia, a więc wyczerpują cechy badania lekarskiego. Lekarze stosowali leczenie adekwatne do postawionego rozpoznania, przeprowadzali również badania dodatkowe, a w przypadkach wykraczających poza swoją specjalizację zasięgałi opinii innych specjalistów. Z dokumentacji zawartej w Książce Zdrowia osadzonego wynika, że powód kilka razy nie stawiał się na badania, a także odmówił przyjmowania zaleconych leków. Powód postąpił lekkomyślnie wykonując tatuaż w warunkach więziennych. Mogło to spowodować zakażenia groźnymi dla zdrowia wirusami, dlatego powód był badany przez lekarza oraz miał wykonane badania krwi. Powód w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w S.miał zapewnioną należytą opiekę medyczną oraz nie doznał w tym czasie uszczerbku na zdrowiu. Na początku pobytu w Zakładzie Karnym w S.powód zgłaszał zaburzenia snu (otrzymał lek z poprawą), miały miejsce krótkotrwałe infekcje górnych dróg oddechowych. Z powodu bólów głowy przeprowadzono konsultację okulisty z oceną pola widzenia oraz neurologa, postawiono rozpoznanie jaskry, włączono odpowiednie leczenie uzyskując normalizację ciśnienia

śródgalkowego i ustąpienie dolegliwości bólowych. W maju i czerwcu 2011 roku po badaniu przez psychiatrę z powodu niepokoju po otrzymaniu złych wiadomościach od rodziny miał zlecony lek i wsparcie psychologiczne. W lipcu 2011 roku po badaniu psychiatry z powodu poprawy lek odstawiono. Od końca kwietnia 2012 roku do października 2012 roku powód zgłaszał bóle głowy, bóle brzucha, podawał wymioty treścią pokarmową, z tego powodu wykonano badania laboratoryjne i badanie USG jamy brzusznej, nie stwierdzając istotnych odchyłeń od stanu prawidłowego, stosowano leki z poprawą. Powód w tym czasie podawał również katar, suchy kaszel, bóle głowy, z rozpoznaniem choroby przeziębieniowej, stosowano leki

z poprawą. W dniu 14 listopada 2012 roku w Księżce Zdrowia Osadzonego znajduje się wpis, z którego wynika, że powód odmawiał przyjmowania pokarmów, przyjmował płyny, wtedy jego masa ciała wynosiła 61 kg. W dniu 29 listopada 2012 roku masa ciała wynosiła 63 kg. Prowadzona przez powoda głódówka nie wpłynęła na ubytek masy ciała. W tym czasie konsultował go specjalista neurolog, który nie stwierdził wskazań do wykonania tomografii komputerowej głowy. W lutym 2013 powód zgłosił, że wykonał tatuaż i podejrzewa, że mógł zostać zakażony wirusem HIV. Z tego powodu po badaniu lekarskim wykonano badania laboratoryjne krwi, w kierunku obecności wirusów HIV i HCV z wynikiem negatywnym. W trakcie osadzenia w Zakładzie Karnym w S. powodowi 2 x wykonano badanie RTG klatki piersiowej: 27 grudnia 2010 roku i 20 lipca 2012 roku,

(dowód: zeznania świadków: B. G.- protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2013 roku- 00:53:13 – 01:31:42 w zw. z k. 163v-164v, R. S. – protokół rozprawy z dnia 14 czerwca 2-13 roku – 00:02:49 – 00:30:39 w zw. z k. 203-203v, dokumentacja medyczna powoda – k. 272; opinia biegłego stomatologa dr n. med. L. P.- k.275-277, opinia biegłego z zakresu chorób wewnętrznych G. B. – k. 286-287).

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci: dokumentacji medycznej powoda, opinii biegłych: dr n. med. L. P. oraz G. B. a także zeznań świadków: R. S., T. R., K. P. i B. G., które to dowody, w zakresie ustalonych wyżej faktów, Sąd uznał za wiarygodne i mające oparcie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym. Opinia biegłych zarówno z zakresu stomatologii jak i chorób wewnętrznych okazała się jasna, wewnętrznie niesprzeczna oraz naukowo i logicznie uzasadniona. Treść tych opinii oparta została na dokumentacji medycznej powoda, przy czym opinie te sporządzono z uwzględnieniem zasad fachowej wiedzy i doświadczenia. Nie dostrzeżono żadnych czynników osłabiających zaufanie do wiedzy biegłych i ich bezstronności, ani żadnych ważnych powodów, które zmuszałyby do dopuszczenia dowodu z opinii innych specjalistów. Opinie te nie były też kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

Ustalając stan faktyczny, Sąd wziął również pod uwagę częściowo zeznania powoda złożone na okoliczność przebywania w Zakładzie Karnym w S., a także częściowo zeznania świadków: M. T., A. W., D. Ł. i E. Z. (2).

Sąd nie dał przy tym wiary zeznaniom powoda w tej części, w której podał, że w celach, w których przebywał w Zakładzie Karnym S. panowały złe warunki sanitarne. Sąd za niewiarygodne uznał również twierdzenia powoda, w których podał, że u pozwanego narażano go na kontakty z subkulturą więzienną, nie miał zapewnionej właściwej opieki medycznej, a także nie otrzymywał korespondencji. Powyższe zeznania nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym,

w tym w zeznaniach współwięźniów. Ponadto z zeznań T. R., K. P. i B. G. wynika, że warunki bytowe więźniów były zadowalające i mimo pewnych uchybień były one zgodne z obowiązującymi przepisami. Zatem, w związku z tym, że powód nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów na potwierdzenie podanych przez siebie okoliczności, Sąd uznał, że okoliczności te nie zostały udowodnione, a niewątpliwie na powodzie, jako osobie, która wywodzi skutki prawne z faktów przez siebie podanych, spoczywał ciężar udowodnienia tych okoliczności (art. 6 k.c.).

Sąd za niewiarygodne – w części w jakiej świadkowie zgłaszali zastrzeżenia do warunków panujących celach – uznał zeznania świadków M. T., A. W., G. J., D. Ł. i E. Z. (2). Zarówno świadkowie ci jak i powód w sposób subiektywny przedstawiają warunki odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S., wyolbrzymiając niedogodności związane z odbywaniem kary izolacyjnej.

Zeznania świadka W. W. zostały w ogóle pominięte, ponieważ świadek nie miał żadnej istotnej wiedzy dla rozstrzygnięcia.

Sąd – na podstawie przepisu art. 302 k.p.c. – ograniczył dowód z przesłuchania stron do przesłuchania powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Zgodnie z treścią art. 417 k.c. za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa.

Z mocy art. 417² k.c. Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność, jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie. W takiej sytuacji poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne wskazują, że wymagają tego względy słuszności. Niezbędną przesłanką dla zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego na podstawie tegoż przepisu jest wystąpienie szkody na osobie oraz wykazanie związku przyczynowo-adekwatnego między zaistniałą szkodą o działaniami podejmowanymi przez Skarb Państwa. Brak zaistnienia którejkolwiek z tych przesłanek wyłącza możliwość ustalenia odpowiedzialności pozwanego.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że jeżeli chodzi o kwestię przeludnienia to twierdzenia powoda w tym zakresie nie zostały przez niego udowodnione. Powód nie przedłożył bowiem decyzji wydanych na podstawie art. 110 § 2a-2c k.k.w. oraz innych dokumentów potwierdzających fakt przeludnienia. Poprzestając nawet na samych twierdzeniach powoda zawartych w pozwie nie można wywnioskować, ażeby norma powierzchniowa przewidziana na jednego osadzonego wynosząca co najmniej 3 m² została przekroczone. Z zeznań współosadzonego A. W., z którym to powód miał przebywać w przeludnionej celi jednoznacznie wynika, że odbywali oni karę pozbawienia wolności w celi trzyosobowej, w której osadzeni byli we dwójkę. A zatem powód nie przebywał w warunkach przeludnienia celi, a dokonując swoich obliczeń dowolnie w sposób nieuprawniony odjął on od powierzchni celi zabudowę kąta sanitarnego oraz okolicę mebli. Ponadto w tym okresie, co jest faktem znanym Sądowi z urzędu, zjawisko przeludnienia w pozwanej jednostce nie występowało.

Oceny kwestionowanych przez powoda warunków bytowych i sanitarnych Sąd dokonał w kontekście obowiązujących norm prawnych, które regulują funkcjonowanie zakładów karnych, a które to normy zdaniem Sądu nie zostały tutaj przekroczone. Ogólne warunki bytowe w pozwanej jednostce były zgodne z takimi, jakie określone były w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, stanowiącym m.in., że cela mieszkalna winna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymywania czystości. Pozwany nie dopuścił się w tym zakresie naruszenia takich podstawowych standardów jak zapewnienie każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania albo oddzielenia węzła sanitarnego od ogólnej przestrzeni celi, dostarczenia środków czystości. Wszystkie cele wyposażone były w sprawne okna. Także i warunki sanitarne, w jakich przebywał powód były zgodne z obowiązującymi normami. Dokonując oceny warunków bytowych i sanitarnych pomieszczeń, w jakich przebywał powód, Sąd miał jednocześnie na uwadze ogólne możliwości Państwa w tym zakresie. Wyposażenie cel, nie miało takiego standardu, jaki by zadowalał powoda, ale należy pamiętać, że zakłady karne i areszty śledcze są obiektami, w których standard ten generalnie nie jest wysoki i w związku z tym może być uznany za nieodpowiedni tylko w wyjątkowych sytuacjach. W ocenie Sądu pozwana jednostka zapewniła powodowi warunki, jakie na obecnym etapie możliwości finansowych Państwa można było optymalnie zaoferować. Podejmowała stale czynności w celu poprawy warunków sanitarnych. Pamiętać przy tym należy, że pozwana jednostka penitencjarna, w której przybywał powód została wybudowana w czasach, w których obowiązywały całkowicie inne standardy socjalno - sanitarne dla więźniów. Dostosowanie tych budynków do standardu sanitarnego musi być rozłożone w czasie. Dlatego w działaniach tej jednostki trudno w ogóle mówić o złej woli, a co dopiero jakimś stopniowaniu nasilenia tego zjawiska.

Niedofinansowanie więziennictwa, tak jak wielu innych aspektów publicznej działalności Państwa, w tym przede wszystkim działań podejmowanych na rzecz osób nie naruszających porządku prawnego (szkolenie, opieka społeczna) jest efektem wieloletnich zaszczości determinowanych poprzednimi warunkami ustrojowymi i odczuwalnymi jeszcze skutkami transformacji systemu społeczno-ekonomicznego. Zasądzenie w takich realiach zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda, które nie wynikało z celowego i nacechowanego zła wola działania jakiegokolwiek podmiotu odpowiedzialnego za warunki odbywania kary, leżałoby w sprzeczności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości, od czego nie można abstrahować przy orzekaniu o zadośćuczynieniu.

Istotne jest również to, że powód nie wykazał, ażeby warunki odbywania kary odnoszące się do niego różniły się na jego niekorzyść od warunków, w jakich karę odbywali inni skazani, nie można więc uznać, że działania pozwanego Zakładu Karnego stanowiły indywidualnie wymierzoną w niego represję. Osoba osadzona musi się liczyć z ograniczeniami i dolegliwościami, zaś odczuwanie negatywnych emocji jest związane z samą istotą odbywania kary izolacyjnej, wynikającym z tego ograniczeniem w sferze prywatności, brakiem swobody dokonywania wyborów, koniecznością przebywania

w towarzystwie innych, przypadkowych osób, świadomością izolacji i perspektywą dalszego jej trwania. Według orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (orzeczenie z dnia 29 kwietnia 2003 roku, nr (...) P. przeciw Ukrainie, McGlinchey i inni przeciw Zjednoczonemu Królestwu) cierpienie i upokorzenie związane z odbywaniem kary więzienia tylko wówczas stanowią naruszenie art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolnościach gdy przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności (por. też uzasadnienie wyroku SN z dnia 2 października 2007 roku, II CSK 269/07). Powód zaś nie wykazał, aby przebywał w celach, w których niezachowane były odpowiednie standardy. Powód winien wskazać i udowodnić jakie konkretnie jego dobro osobiste zostało naruszone działaniem pozwanego i na czym to naruszenie polegało. Tymczasem powód wskazał, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych między innymi przez to, iż był zły stan ogólny cel, była wilgoć i zacieki na ścianach. Na poparcie tego stanowiska wskazał bardzo ogólne fakty, nie podał nawet numerów cel, w których jego zdaniem warunki bytowe były nieodpowiednie. Również zeznający świadkowie, zawnioskowani przez powoda, nie doprecyzowali tych okoliczności. Powód winien był wykazać w jakich swoich odczuciach, ewentualnie konkretnie przewidzianych dobrach osobistych został dotknięty zachowaniem sprawcy i na czym polegało naruszenie jego sfery przeżyć, nie każdy bowiem przypadek osadzenia w celi o obniżonym standardzie, stanowi naruszenie dobra osobistego skazanego. Zatem nawet gdyby przyjąć, iż powód przebywał w pewnym okresie w celi o złych warunkach bytowych, to zdaniem Sądu nie jest to wystarczające do uznania, iż doszło do naruszenia jego godności czy prawa do prywatności. Zatem nie może on domagać się skutecznej ochrony w oparciu o art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. i żądania zadośćuczynienia. Powód poza bardzo ogólnymi twierdzeniami na temat stopnia naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego nie powołał ani konkretnych okoliczności ani konkretnych dowodów na fakty mogące stanowić przesłankę do szczegółowych ustaleń w przedmiocie skutków umieszczenia go w celach o obniżonym standardzie, konkretnego wpływu tegoż osadzenia na jego psychikę, samopoczucie, osobowość. Dowody osobowe, czyli zawnioskowani świadkowie, oraz dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony nie dostarczyły danych pozwalających dookreślić czy powód faktycznie był osadzony w takich celach i czy w związku z tym rzeczywiście przeżywał stres, cierpienia, napięcie głębsze i bardziej dolegliwe, niż związane z samym faktem izolacji od środowiska zewnętrznego i odbywaniem kary. Wobec powyższego uzasadnionym jest stwierdzenie, że powód ani nie powołał się, ani nie wykazał, iż jego dobra osobiste zostały naruszone działaniami, które można by uznać za indywidualnie skierowaną przeciwko niemu represję ze strony pozwanego. Powód w pozwie opisał sytuacje, które w takim samym stopniu dotyczyły innych osadzonych. Nadto z materiału dowodowego zebranego w sprawie w postaci zeznań T. R. wynika, że cele, w których przebywał powód wyposażone były w podstawowy sprzęt kwaterekowy w odpowiedniej ilości, tj. w łóżka do spania oddzielne dla każdego osadzonego, szafki, taborety i stoły. Osadzeni otrzymywali co miesiąc środki higieniczne i środki czystości. W celach przy tym wydzielone były kącieki sanitarne.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika wprawdzie, że w celach, w których przebywał powód nie było ciepłej wody, jednakże osadzeni korzystali z kąpeli w łaźni raz w tygodniu co jest zgodne z § 30 ust. 3 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. 2003, poz. 152, nr 1493), z którego wynika, że skazany

korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli, natomiast kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. W niniejszej sprawie powyższa norma została zachowana, a więc nie doszło do naruszenia prawa w tym zakresie.

Odnosząc się do faktu zawilgocenia cel, wskazać należy, że jest faktem powszechnie znanym, że niedozwolone kąpiele jakie w celach urządzają osadzeni przy pomocy miednic plastikowych do prania ręcznego (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, Z.. Nr 3, tab. 1 miednice plastikowe do prania ręcznego wydaje się 1 na 4 osadzonych) są główną przyczyną zawilgocenia i zagrzybienia cel, co z kolei prowokuje ich do składania pozwów o umieszczeniu ich w złych warunkach bytowych. Jak wynika z zeznań T. R. kierownika działu kwatermistrzowskiego pozwanej cele podlegają regularnym remontom.

W tym miejscu wskazać należy, iż przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy nie można abstrahować od realiów społeczno-gospodarczych panujących w Polsce. Zdaniem Sądu chociażby sytuacja służby zdrowia, osób hospitalizowanych, czy dzieci przebywających w palcówkach opiekuńczo-wychowawczych jest często pod względem bytowym dużo gorsza niż więźniów, którzy przecież znaleźli się w tym, a nie innym miejscu na skutek popełnienia przestępstw. Podobnie sytuacja lokalowa wielu rodzin

w Polsce, zajmujących mieszkania komunalne czy socjalne jest gorsza pod względem zarówno metrażu, stanu technicznego budynków czy dostępu do mediów od tej opisywanej przez powoda.

Uwzględniając powyższe wskazać należy, że powód przebywając w Zakładzie Karnym w S. miał zapewnione godne warunki. Za gołosłowne uznać należy przy tym jego zarzuty odnośnie złego oświetlenia celi oraz braku wentylacji. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie jednoznacznie wynika, iż osadzeni mają zapewniony dostęp do świeżego powietrza i światła dziennego. W celach znajduje się też wentylacja grawitacyjna oraz oświetlenie jarzeniowe. Nadto powód nie wykazał, że u pozwanego było robactwo, ani też że nie otrzymywał należnych mu środków higienicznych, a niewątpliwie to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia takich okoliczności. Nie dowiódł również w żaden sposób, aby porcje żywnościowe były zaniżane, a jedzenie nieodpowiedniej jakości, w tym by było ono niezgodne z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 roku w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Nieudowodnione pozostały także twierdzenia powoda, iż w pozwanej jednostce penitencjarnej narażano go na kontakt z osobami z subkultury. Jak wynika bowiem

z zeznań pracownika pozwanego K. P. powód nie miał możliwości kontaktowania się z takimi osobami. Mogło zdarzyć się sporadycznie, że spotkał kogoś

z subkultury w czasie doprowadzenia do lekarza, ale spotkanie takie nie polegało na rozmowie, trwało chwilę i w żaden sposób nie mogło naruszyć dóbr osobistych powoda.

Nadto wbrew twierdzeniom powoda w sprawie ustalono, iż skazani mają zapewnioną właściwą opiekę zdrowotną. Powód podczas pobytu w Zakładzie Karnym kilkakrotnie korzystał z pomocy medycznej. Zakład Karny nigdy nie odmówił mu opieki lekarskiej. Powód nie udowodnił przy tym by którekolwiek ze schorzeń na które cierpiał, czy też cierpi obecnie, było związane z warunkami pozbawienia wolności. Nie wykazał przy tym, aby był nieprawidłowo leczony lub miał ograniczony dostęp do opieki medycznej. Wręcz przeciwnie z opinii biegłych dr n. med. L. P. oraz G. B. wynika, iż w warunkach więziennych powód był prawidłowo leczony nie gorzej niż w warunkach wolnościowych.

W czasie pobytu

w Zakładzie Karnym w S. powoda, oprócz lekarza stomatologa, badali lekarze specjaliści: chorób wewnętrznych i nefrologii, chirurgii, psychiatrii, okulistyki, neurologii, medycyny rodzinnej oraz zaopatrywały pielęgniarki dyplomowane, a więc pomoc medyczna była udzielana przez osoby z właściwymi, wysokimi kwalifikacjami. Wpisy w Księżce Zdrowia Osadzonego dotyczące wizyt lekarskich zawierają skargi powoda, badanie przedmiotowe, rozpoznanie i zalecenia, a więc wyczerpują cechy badania lekarskiego. Lekarze stosowali leczenie adekwatne do postawionego rozpoznania, przeprowadzali również badania dodatkowe, a w przypadkach wykraczających poza swoją

specjalizację zasięgał opinii innych specjalistów. Powód w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w S. miał zapewnioną należytą opiekę medyczną oraz nie doznał w tym czasie uszczerbku na zdrowiu.

Powód nie udowodnił też, że w jakikolwiek sposób naruszono jego dobra osobiste, poprzez osadzenie go w jednej celi z osobą chorą psychicznie. Z żadnego zawnioskowanych przez powoda dowodu nie wynika, by był pobity przez współosadzonych, czy traktowany w sposób szczególnie poniżający, oraz by dochodziło do incydentów naruszenia jego godności przez współosadzonych.

Powód nie wykazał także, aby był źle traktowany przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, w tym by naruszano jego dobra osobiste. Świadek J. K. – oddziałowy – wskazał, że co prawda powód składał różne skargi, miał do niego o coś pretensje, jednakże nigdy nie było sytuacji, żeby zachował się wobec powoda agresywnie (protokół nagrania z 11 września 2014 roku 00:02:14-00;11:43). Za gołosłowne, a także sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z treścią zeznań innych więźniów, należy uznać twierdzenia powoda, iż w Zakładzie Karnym w S. nie przekazywano mu korespondencji.

Uwzględniając zatem wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego należało powództwo w całości oddalić.

O kosztach procesu orzeczono wobec powoda na podstawie art. 102 k.p.c.

Ogólną zasadą rządzącą orzeczeniem o kosztach jest tzw. odpowiedzialność za wynik procesu, którą wprowadza art. 98 § 1 k.p.c. Oznacza ona, iż strona która przegrała spór zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej koszty niezbędne do celowego dochodzenia jej praw. Kryteria zaliczania kosztów procesu do niezbędnych wprowadza § 2 i 3 tegoż przepisu. Kodeks postępowania cywilnego przewiduje jednak w art. 102 możliwość odstąpienia od zasady wprowadzonej w art. 98, dotyczy to jednak tylko wypadków szczególnie uzasadnionych. Przepis ten urzeczywistnia zasadę słuszności i jako wyjątkowy nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu, który – uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości, które jednak nie może być dowolne i winno być uzasadnione w sposób umożliwiający jego weryfikowalność w postępowaniu zażaleniowym. Zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. nie wymaga osobnego wniosku od strony przegrywającej. Do kręgu okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące „na zewnątrz” procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony (vide: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, pod redakcją T. Erecińskiego, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1997, s. 196). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (vide: post. SN z 14 stycznia 1974 roku, II CZ 223/73, niepubl.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego do kręgu tych okoliczności zalicza się m.in. wyjątkowo ciężką sytuację strony przegrywającej (vide: wyrok SN z 17 listopada 1972 roku, I PR 423/72, OSNC 1973, Nr 7-8, poz. 138). W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, po stronie powoda zachodzą „szczególnie uzasadnione” przesłanki, usprawiedliwiające zastosowanie art. 102 k.p.c. gdyż ze złożonego oświadczenia wynika, iż nie posiada żadnego majątku ani żadnych dochodów.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu orzeczono w oparciu o przepisy § 19 w zw. z § 11ust. 1 pkt 25 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nie udzielonej pomocy prawnej udzielonej urzędu – tekst jedn. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461.